

BUDUJEMY ELEKTROWNIE

GAZETA BUDOWNICZYCH ELEKTROWNI „KOZIENICE”

KOZIENICE ROK I

1-15 LISTOPADA

Nr 12/73

Z posiedzenia Komitetu Zakładowego PZPR

- * Węzłowe problemy gospodarki materiałowej
- * Stan przygotowań do III etapu budowy Elektrowni „Kozienice”

Komitet Zakładowy Partii odbył w trzeciej dekadzie października br. posiedzenie na którym szczegółowo omówiono wyżej przedstawione problemy. Obradom przewodniczył I Sekretarz KZ tow. Julian WĄSIK.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że w Generalnym Wykonawstwie budowy Elektrowni łączny udział kosztów materiałowych przedsięwzięcia wykonawczych tj. „Beton-Stalu”, „Energomontażu”, „Elektrobudowy”, „Hydrocentrum” i in. wynosi około 55 proc., a więc 1 mld 300 mln zł dla etapu 6 x 200 MW (przy za wartym ryczałcie między inwestorem a gen. wykonawcą 2 mld. 400 mln. zł).

Koszty materiałowe w produkcji budowlano-montażowej kształtują się więc

na wysokim poziomie. Wpływa stąd wniosek, że nawet niewielka procentowo obniżka tych kosztów przyniesie poważne efekty ekonomiczne.

O sytuacji w realizacji programów poprawy gospodarki materiałowej w Gen. Wyk. „Beton-Stal” i Elektrowni „Kozienice” szczegółowe sprawozdanie przedstawił kierownik tych zakładów, a referowali je tow. Jerzy Ostrowski i tow. Jan Fus.

Jak podkreślili członkowie KZ w dyskusji nad

materiałami w ostatnim okresie w zakładach tych osiągnięto poprawę w porządkowaniu gospodarki materiałowej. Dotyczy to szczególnie minionych 9-ciu miesięcy br., a przede wszystkim Elektrowni, w której obniżono zużycie węgla na kWh o 18 g, co w efekcie przyniesie oszczędność gospodarce narodowej 19 mln. zł. Niestety, nie zlikwidowano jeszcze wszystkich nieprawidłowości, które nie wymagają żadnych nakładów finansowych. Nadal niszczone są różnego rodzaju materiały i urządzenia np. cement, drewno, niedostateczna jest konserwacja urządzeń dźwi

gowych i transportowych itp. Wyboiste drogi dojazdowe do budynku głównego powodują bardzo często wylewanie się z wywrotek pewnej części zaprawy betonowej. Ponadto, nie zawsze wyciągane są wnioski dyscyplinarne do osób winnych dopuszczania marnotrawstwa materiałowego, a także nie rozpowszechniono jeszcze nagradzania pracowników za oszczędność materiałów i racjonalną gospodarkę powierzonymi imi.

KZ stwierdził, że problematyka usprawniania gospodarki materiałowej i zwalczanie wszelkich przejawów marnotrawstwa musi być bezwzględnie przedmiotem stałego, szczególnego zainteresowania organizacji partyjnych placu budowy oraz całej administracji gospodarczej zakładów. KZ uznał, iż coraz większą rolę w tej dzied

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Przed wyborami do rad narodowych

Za kilka tygodni — do kładnie 9 grudnia — wybory do rad narodowych. Uczestnicząc w tym podniosłym akcie będziemy głosować za dalszą konsekwentną realizacją postanowień I Krajowej Konferencji Partyjnej, za ambitnym programem gospodarczym i społecznym rozwoju kraju przyjętym na VI Zjeździe Partii. Od operatywnego działania rad narodowych i organów terenowej administracji w dużym stopniu zależy bowiem powodzenie realizacji tego programu. Stąd wysokie wymagania stawiane kandydatom, którzy w następ-

nej kadencji sprawować będą odpowiedzialny mandat w organach władzy terenowej.

Kandydatury radnych przedstawione na zebraniach konsultacyjnych przez komitety FJN spotkały się z powszechną aprobatą. W drugiej połowie listopada odbędą się spotkania kandydatów z wyborcami.

Zgodnie z ordynacją wyborczą głosujemy na kandydatów do wojewódzkich, powiatowych, miejskich i gminnych rad narodowych.

Ze względu na ilość mandatów (zależy ona od ilości mieszkańców) powiat Kozienice został podzielony na



Obwodowa Komisja Wyborcza Nr 5 w Kozienicach (Szkoła Podstawowa Nr 5). Listę wyborczą sprawdza Franciszek Subacz.

Realizacja zobowiązań

Pełna mobilizacja

W bloku V brygady montażystów z „Energomontażu”: Stanisława ANDRZEJSKIEGO, Stanisława GUMKOWSKIEGO i Kazimierza RYCIA oraz spawaczy: Augusta PAWLIKA i Tadeusza POPCZYKA zakończyły zasadniczy montaż kotła. Odbyły się próby szczelności kotła, układu powietrznego i mieszanki pyłowej.

Na „piątce” prowadzone są roboty wykończeniowe. Za kilka dni powinni również opuścić blok montażowy części maszynowej. Brygada Jana KOWALCZYKA czeka jeszcze na elementy pomiarowe do łożyska turbiny, których dostawę opóźnia firma Philips. Brak rurociągów w obrębie turbiny i armatu-

ry (dostawy z Czechosłowacji) uniemożliwia zakończenie robót brygadom Ryszarda SZCZAPY i Stanisława WITKOWSKIEGO. Bez zakłóceń wykonywany jest przez brygadę Stanisława STELMACHA montaż pomp zasilających. Pozostałe rurociągi i urządzenia montuje 5 brygad (Henryka BISKUPA, Augustyna FILUSZA, Longina BURDUNA, Władysława WITOSŁAWA i Czesława PAWLIKA).

Na Odcinku Pomocniczym nad obrotowymi podgrzewaczami powietrza będzie można montować po zakończeniu przez „Beton-Stal” robót w poziomie „0”. W chwili obecnej istniejące wykopy nie pozwalają na przeprowadzenie dźwigu. Rozpoczęty montaż III kondygnacji budynku w osi 27, prowadzi brygada Bronisława UGORSKIEGO. Powinien on postępować bardzo dynamicznie ponieważ dach, ryglówkę i okna scalono przed montażem.

Ze strony „Beton-Stalu” nad zamknięciem budynku czuwa bezpośrednio majster Czesław Babiński. Duże tempo robót zachowują monterzy prefabrykatów — brygady: Józefa BONCZAKA i Edwarda KŁOCZEWIAKA. Wobec braku odpowiednich dźwigów w Przedsiębiorstwie posługują się — wykorzystując luz — sprzętem „Energomontażu”. Pracują na wydłużonym dniu, w nocy, w soboty i niedziele. Roboty murarskie to dzieło zespołu Henryka WŁODARCZYKA, który pracuje pod kierunkiem majstra Zygmunta DŁUGOLECKIEGO — cieszącego się opinią znakomitego fachowca.

Przy przekazywaniu frontów nie brak szlachetnej rywalizacji, pretensji i narkazów, nie brak też solidnej rzetelnej współpracy. A robocie wszystko to wychodzi na dobre — toteż z pewnością zanim gazeta dojdzie do rąk czytelników meldunek ten będzie już tylko minionym etapem historii budowy. (L)

grzewaczy powietrza. W części maszynowej tego bloku przy montażu rurociągów wysokopiętnych spotkali brygadę Romana JELENIA.

W bloku VII w dniu 6 bm brygada Ryszarda KAMINSKIEGO dokonała wciągnięcia walczaka i obecnie kontynuuje roboty montażowe.

W bloku VIII montowane są młyny. Zadanie to powierzono brygadzie Zdzisława ŁUKASIAKA.

Przy zamknięciu budynku ściśle współpracują ekipy „Energomontażu” i „Beton-Stalu”. Dach nad VIII kotłem w zakresie robót „Energomontażu” jest już zakończony. Konstrukcję nad obrotowymi podgrzewaczami powietrza będzie można montować po zakończeniu przez „Beton-Stal” robót w poziomie „0”. W chwili obecnej istniejące wykopy nie pozwalają na przeprowadzenie dźwigu. Rozpoczęty montaż III kondygnacji budynku w osi 27, prowadzi brygada Bronisława UGORSKIEGO. Powinien on postępować bardzo dynamicznie ponieważ dach, ryglówkę i okna scalono przed montażem.

Ze strony „Beton-Stalu” nad zamknięciem budynku czuwa bezpośrednio majster Czesław Babiński. Duże tempo robót zachowują monterzy prefabrykatów — brygady: Józefa BONCZAKA i Edwarda KŁOCZEWIAKA. Wobec braku odpowiednich dźwigów w Przedsiębiorstwie posługują się — wykorzystując luz — sprzętem „Energomontażu”. Pracują na wydłużonym dniu, w nocy, w soboty i niedziele. Roboty murarskie to dzieło zespołu Henryka WŁODARCZYKA, który pracuje pod kierunkiem majstra Zygmunta DŁUGOLECKIEGO — cieszącego się opinią znakomitego fachowca.

Przy przekazywaniu frontów nie brak szlachetnej rywalizacji, pretensji i narkazów, nie brak też solidnej rzetelnej współpracy. A robocie wszystko to wychodzi na dobre — toteż z pewnością zanim gazeta dojdzie do rąk czytelników meldunek ten będzie już tylko minionym etapem historii budowy. (L)

Raport z Budowy-17

Brygady przedsiębiorstw podwykonawczych włączają się do zobowiązań produkcyjnych podjętych dla uczczenia 56 rocznicy Rewolucji Październikowej

W poprzednim numerze naszej gazety informowaliśmy o zobowiązaniach z okazji 56 rocznicy Rewolucji Październikowej podjętych przez Zalogę Budowy Betonów Komórkowych. Odwiedziliśmy budowę aby sprawdzić jak przebiega realizacja tych zobowiązań.

Jak się okazuje brygady montażowe Henryka Nowakowskiego i Emila Sasima nie mogły dotrzeć terminu 10 listopada w zakresie montażu elementów prefabrykowanych budynku głównego. Przyczyna — sygnalizowane przez nas kłopoty materiałowe. Słupki elewacyjne nie dotarły w odpowiednim czasie i potrzebnej ilości na plac budowy. Obydwie brygady były w stanie terminu dotrzeć. Jak poinformował nas kierownik działu zaopatrzenia Generalnego Wykonawstwa Tadeusz Ostrowski Krakowskie Zakłady Żelbetowe w Krzeszowicach otrzymały polecenie wysyłania produkowanych przez siebie słupków elewacyjnych do Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku i w związku z tym powstały opóźnienia w dostawach dla ZBK.

Brygady murarskie Wiesława Ostolowskiego i Stefana Skowronka murują ostatnią północną ścianę budynku głównego i wszystko wskazuje na to, że termin 15 listopada będzie dotrzymany.

Brygada ciesielska Stefana Cholewy wywiązuje się ze swych zapewnień — wszystkie rusztowania wykonane są w wymaganych terminach. Szklarze z oddziału robót wykończeniowych z robotą idą na czas i podtrzymują realność terminu 30 listopada na zakończenie szklenia ścian budynku. 15 grudnia mobilizuje również załogi przedsiębiorstw podwykonawczych.

Brygada Józefa Bartkowiaka z L.P.I.P. włączając się do zobowiązań brygad „Beton-Stalu” podjętych dla uczczenia 56 rocznicy Rewolucji Październikowej zobowiązała się wykonać kanalizację budynku głównego do 10 grudnia.

Brygada Stanisława Stefańczyka także z L.P.I.P., postanowiła zakończyć montaż instalacji ogrzewczej budynku na dzień 8 grudnia.

Wezwanie brygad „Beton-Stalu” podjęła również brygada Włodzimierza Cieślaka z „Elektrobudowy”, zobowiązując się do wykonania w terminie do 10 grudnia zasilania elektrycznego dla przewidywanego ogrzewania budynku głównego ZBK, oraz do zamontowania w tym terminie rozdzielni zasilania PT-1 i TP-2 pod warunkiem, że „Beton-Stal” dotrzyma terminu 17 listopada na przekazanie frontu robót.

Roboty wykończeniowe sieci zewnętrznej kanalizacji deszczowej i sanitarnej prowadzi brygada Jana Szymańskiego z „Hydrocentrum”. Oni również zrobią wszystko ażeby nadrobić istniejące opóźnienia.

T.P.

okręgi wyborcze. W wyborach do wojewódzkiej rady — powiat stanowi jeden okręg. W wyborach do rady powiatowej, w skład której wejdzie 70 radnych (m. Kozienice — 8 mandatów), wyłoniono 11 okręgów wyborczych. Miejska Rada Narodowa w Kozienicach liczyć będzie 55 radnych, którzy zostaną wybrani w 8 okręgach. Wybory do gminnych rad narodowych odbywać się będą w 77 okręgach powiatu.

Dla sprawnego przeprowadzenia wyborów powiat został podzielony na 45 obwodów. Mieszkańcy objęci ich działalnością, będą zatem głosować w jednym lokalu wyborczym na kandydatów do rad narodowych wszystkich szczebli.

Od początku bm. pełnią dyżury Obwodowe Komisje Wyborcze. W lokalach komisji wyłożone zostały listy wyborców. Ambicją każdego z nas jest dopełnienie obowiązku sprawdzenia listy.

Przypominamy, że mieszkańcy os. Energetyki głosują w Obwodzie Nr 5, a lokal wyborczy mieści się w Szkole Podstawowej Nr 3 w osiedlu, tel. 21-39. Mieszkańcy osiedla i wsi Świerze głosować będą w Obwodzie 32, a siedzibą Komisji jest świetlica osiedlowa — tel. 592.

Z reguły głosujemy w miejscu stałego zamieszkania. Pracownicy delegowani, którzy w dniu 9 grudnia br. znajdować się będą w innej miejscowości, powinni zaopatrzyć się we właściwej terytorialnie obwodowej komisji wyborczej w zaświadczenie o prawie do głosowania. Należy bezwzględnie uregulować sprawy meldunkowe, co pozwoli na uniknięcie omyłek w ewidencji.

Dla wzrostu roli rad i umocnienia ich działania na rzecz budowy drugiej Polski niezbędna jest pomoc i zaufanie ze strony społeczeństwa. Zamanifestujemy je masowym udziałem w wyborach, głosując na listy Frontu Jedności Narodu.

Z wizytą w ZPBE w Kozienicach

Nowy zakład nowe problemy

Skrót w tytule jest być może jeszcze nieznany dla wszystkich Kozieniczanie. Wyjaśnimy zatem, że chodzi o Zakłady Prefabrykacji Betonowych Energetyki, przekazane częściowo do eksploatacji 31 sierpnia br., które zatrudniać będą celowo 355 osób, dając produkcję roczną rzędu 123 mln. zł.

Jak prosperuje zakład po trzech miesiącach działalności? Z tym pytaniem zwracam się do z-cy dyr. d/s technicznych mgr inż. Andrzeja Plenkiewicza.

— Już od 1 września ruszyliśmy z produkcją pogonową. Wykonujemy dla potrzeb energetyki stacje M.S.T.W. oraz słupy ZN. Wartość tej produkcji wynosi 4,5 mln. zł do końca br. 31 grudnia Generalny Wykonawca W.P.B.E.I.P. „Beton-Stal” przekazał nam hale produkcyjne. Aktualnie zatrudniamy 143 osoby w tym 35 pracowników umysłowych. Docelowo liczbę zatrudnionych wzrośnie do 355 osób z tendencją wzrostu, gdyż zaplanowano dodatkową rozbudowę zakładu. Koszt całej inwestycji wynosi 132 mln. zł, a do jej zakończenia pozostało jeszcze 2 mln. zł. przeobrażenia w robotach budowlano-montażowych i wykończeniowych.

— Jak oceniacie wykonanie i funkcjonalność przekazanych wam obiektów oraz jakość urządzeń? — Z obiektów jesteśmy na ogół zadowoleni, z jednym wyjątkiem. Część blumowa budownictwa administracyjno-socjalnego zaprojektowano źle. Brakuje obszernego i wygodnego holu i klatki schodowej, a w pokojach razi nie zabudowa armatury kanalizacyjnej, za wysokie parapety okienne, wystające części nośne budynku. Jakość montażu przez Mostostal wykonała jest ZREMB Tychy, nie budzi zastrzeżeń i chociaż są prototypowe to wszystko wskazuje na to, że w produkcji zdadzą egzamin. Pełny ich rozruch przewidziany jest na koniec grudnia br.

— Ważną sprawą jest zapewnienie załóżce właściwych warunków socjalnych. Czy zakład spełnia te wymagania?

— Tak. Posiadamy obszernie szatnię na brudną i czystą odzież. Umywalnie z natryskami oddzielne dla kobiet i mężczyzn, pomieszczenia z przeznaczeniem na spożywanie posiłków. Własna kotłownia gwarantuje zawsze doprowadzenie ciepłej wody. Od 1 listopada załoga otrzymuje posiłki

regeneracyjne wykonywane przez Bar Ludowy GS Kozienice.

— Słyszeliśmy, że zestaw posiłków regeneracyjnych serwowanych przez Bar „Ludowy” jest schematyczny.

— To prawda. Jak dotąd przywożą nam tylko kapuśniak, pomidorową i krupnik. Robiliśmy starania w GS Kozienice ażeby sporządzano nam posiłki bardziej urozmaicone.

— Załoga jest już liczna, a w przyszłym roku powiększy się ponad dwukrotnie. Jakiego rodzaju pracownicy będą w zakładzie? — Problem mieszkaniowy są obecni mieszkańcy Achillewów. W br. obiecano nam 25 mieszkań, z czego otrzymaliśmy tylko 2. Mamy jednak pieniądze na budownictwo mieszkaniowe i staramy się przy ścisłej współpracy ze Spółdzielnią Mieszkaniową o wybudowanie własnego bloku mieszkalnego. Sprawa załatwiania lokalizacji inwestycji jest już w toku.

— Jesteśmy udziałowcami w Przychodni Międzyzakładowej wspólnie z Fabryką Mebli i Miejskim Przedsiębiorstwem Robot Komunalnych. Powiększono w związku z tym odpowiednio do potrzeb personel lekarsko-pielęgniarski Przychodni. Partycypujemy w kosztach zakupu dodatkowego sprzętu medycznego. W najbliższym czasie zakupimy m. in. aparat rentgenowski.

— Interesuje nas problem naboru i szkolenia pracowników. W jaki sposób i z jakim skutkiem radzicie sobie z tymi sprawami?

Na wysokości VIII bloku pod kierunkiem majstra Mariana Chodzyńskiego brygady betoniarzy Pawła Mikołajczuka i Jana Tynkowskiego (z Beton-Stalu) betonują kanał kablowy i komory suche przy elektrofiltrach. Rachytniejsze ognisko pozwala się nieco ogrzać w oczekiwaniu na zaprawę. Są tu od 15.30 i zdążyli już wylać 70 m³ betonu. Deszcz przestał śniapć to i pożartować można. „Siedzi tu już druga noc a do Twojej może już sołtyś zagląda”. — O! gadanie takie, żeby jakoś o chałupie zacząć. Ale już nie ma czasu — z wywrotki trzeba wylać kolejną porcję zaprawy. Z kierowcą wywrotki Andrzejem Jaworskim jadę do Centralnej Betoniarzy — nie, nie czuję jeszcze zmęczenia — zaprzecz — jakoś się człowiek przyzwyczail, docho- dzi pierwsza, za kierownicą od 15.30.

Aleksander Nikolaiejczuk, kierujący nocną zmianą w betoniarzy większą część nocy spędził na powietrzu. W kabinie operatora betoniarzy — Jan Walczyk, też nie odpoczął, dwie brygady przecieć czekają.

Ogarnia mnie nieprze- parta ochota zdrzemnięcia się choćby na biurku. W redakcji dzwoni telefon. Dowiaduję się, że „siadają” czwórka i że mam też swoją upragnioną dziurę w całym.

Idąc do nastawni myślę: będzie zamieszanie, wszyscy pewnie potracili głowy, same reporterskie atrakcje. Ale nie z tego. W nastawni ludzi więcej niż zwykle — jest inżynier dyżurny ruchu, służba automatyzacji i chemiczna a także mistrz elektryk Kazimierz Młynarczyk, który zdążył już przełączyć zasilanie potrzeb własnych nastawni. Obchodzą Henryk Pawelec i Jan Majewski (turbina) oraz Eugeniusz Łuski i Julian Kowalski (kocioł) pojawiają się i znikają nieco szybciej niż zwykle. Operator kocioła Tomasz Oczkowski i turbina Zygmunt Fryzel spokojnie manewrują przy pulpach obserwując

Na dworze śniapć deszcz. Przy elektrofiltrze kładzie elektrody brygada Roberta Gorzawskiego. Ładny kawał roboty zostawia za sobą dzisiejszej nocy.

Przy elektrofiltrze kładzie elektrody brygada Roberta Gorzawskiego. Ładny kawał roboty zostawia za sobą dzisiejszej nocy.

DOKOŃCZENIE na str. 4

Nowe władze ZZ ZMS

Organizacja ZMS w Elektrowni liczy aktualnie 571 członków, zrępowanych w 14 kołach. W okresie miesięcznej kampanii sprawozdawczo-wyborczej członkowie kół dokonali podsumowania dorobku 2-letniej działalności. Dorobek ten został przedstawiony na Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej, która odbyła się 6 bm.

Gościom Konferencji byli przedstawiciele Zarządu Województwa i Powiatowego ZMS, Komitetu Zakładowego PZPR, Rady Zakładowej i Robotniczej oraz Dyrekcji Elektrowni. Referat wprowadzający wygłosił przewodniczący Zarządu Zakładowego ZMS — Zbigniew Kotliński.

Przedstawiając podsumowanie wyników pracy organizacji m.in. w zakresie adaptacji społeczno-zawodowej młodzieży, współzawodnictwa, realizacji hasła „Młodzież dla postępu”, stosunków międzyzwiązkowych, wypoczynku, Dyskusja jaka rozwinęła

się wokół tego referatu przeniosła rozszerzenie przedstawionej problematyki. W trakcie obrad postanowiono, że program działalności organizacji w roku przyszłym będzie realizowany pod hasłami obchodów XXX-lecia PRL. Uczestnicy konferencji wybrali nowy Zarząd Zakładowy, w skład którego wchodzi: wybrany ponownie na stanowisko przewodniczącego, aktywny działacz społeczny — Zbigniew Kotliński oraz wiceprzewodniczący: d.s. organizacji — Krzysztof Pruszcak, d.s. szkolenia — Wojciech Witwicki, d.s. młodzieży szkolnej — Andrzej Malik. Na członków Prezydium Zarządu Zakładowego powołano: Aleksandra Pastwę, Andrzeja Jaworskiego i Henryka Sobę. Ponadto wybrano — 17-osobowe Plenum Zarządu.

O problemach pracy organizacji młodzieżowej będziemy pisać w kolejnych numerach gazety.

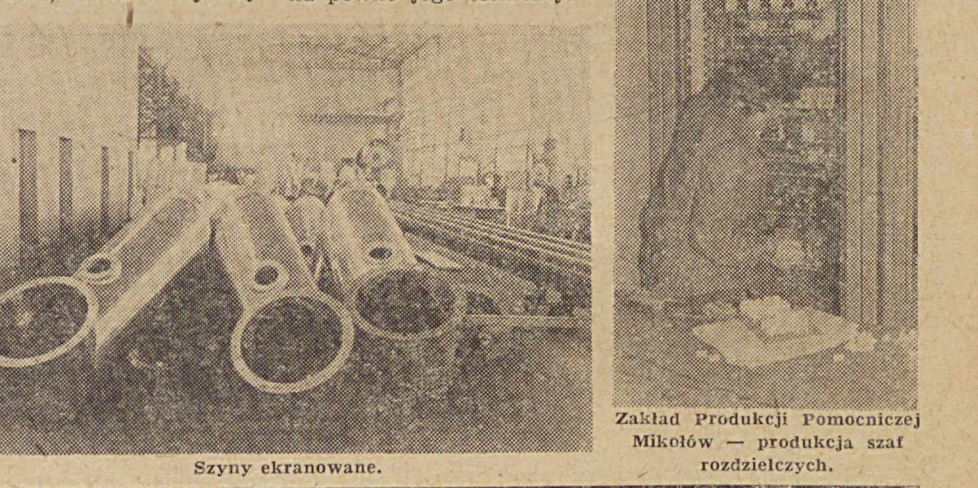
(1)

Postęp techniczny procentuje

Czołową pozycję wśród przedsiębiorstw elektromontażowych w kraju, Przedsiębiorstwo Montażu Elektrycznego „Elektrobudowa” Katowice zawdzięcza szerokiemu stosowaniu postępu technicznego, zmierzającego do wprowadzenia pełnej prefabrykacji. Dziś prezentujemy urządzenia produkowane przez to przedsiębiorstwo, które znalazły zastosowanie również na naszej budowie.

Pierwsze rozdzielnic niskiego napięcia, początkowo były wykonywane w całości na budowie. Po przejściu gruntownych prac obrobek, obecnie wykonywane są w ramach prefabrykacji. Prace montażowe ograniczono do ustawienia na obiekcie i podłączenia kabli.

Technologia wykonawstwa szyn ekranowanych została opracowana w związku z wprowadzeniem do krajowego systemu energetycznego jednostek o mocy 125 i 200 MW. Szyny ekranowane służą do wyprowadzenia mocy z generatorów do transformatorów blokowych. O wysokim poziomie technicznym rozwiązania świadczy m.in. fakt, uzyskania patentów na pewne jego elementy.



Węzłowe problemy gospodarki materiałowej Stan przygotowań do III etapu budowy Elektrowni „Kozienice”

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

dninie powinno spełniać upowszechnienie nowoczesnych metod gospodarskiego myślenia (np. analiza wartości, czy metoda oddziaływania na wielkość zapasów materiałowych). KZ postanowił także, że Egzekutywy POP wspólnie z radami zakładowymi i oddziałowymi branżowych przedsiębiorstw wykonawczych i Elektrowni dokonają w I kwartale 1974 r. szczegółowej analizy i oceny realizacji przyjętych programów usprawnienia gospodarki materiałowej i oszczędności wyników ekonomicznych.

Kierownictwa zakładów i ognia samorządu robotniczego zobowiązane są do rozwijania współzawodnic-

Okiem profana

Jak zostałam kryminalistą

Naczelny wstał z łóżka lewną nogą i zaraz z rana odkrył, że jeden z korespondentów skwapliwie unika ostatnio kontaktów z redakcją. Odkrył też, że lekkość z czytelnikami — to sprawa najuczciwsza i zaraz ruszył w całość tak groźnie, że opuściłam redakcyjną schronienie bez ochronnego kasku, narażając się na bhp-owski mandat.

Naszego społecznego agenta zastałam przy przykuwaniu służbowego długopisu do ściany biurka grubym łańcuchem. — Kradną? — spytałam. — Jeszcze nie, ale przeczony zawsze ubezpieczony.

Ludzie mają swoje dziwactwa i należy je szanować. Niech sobie przykuwa, byle pisał korespondencje. — Nie piszesz coś ostatnio — przesiadłam do rzeczy (wzięła waga stała się niemal obydnie realistyczna).

— Wkład mi się skończył — nadmienili przyjaciel filozoficznie. — To kup drugi. — Kiosk zamknięty. — Weź z administracji. — Wykluczone, na ten tydzień nieplanowany. Z korespondencji w ogóle niech, do służbowej koperta nie wróciła ze Szczecina a mam pilne pismo do Warszawy.

— I co? — Czekam na kopertę. Minister się ucieczy, że już w Szczecinie była. U nas pracuje się już nowymi metodami — zatrudniłam nagie. Biedny, przemęczony pracą umysł. Ogarnięcie mnie współczucie. — U lekarza był? — zaczęłam ostrożnie. — No wiesz — oburzył się — przepisy to rzecz święta. Badania okresowych nigdy nie zaniebduję. — I co? — Strzyka. W kołanie. Od dziecka.

Zaczęło mi coś świtać. — Chuchnij — powiedziałam surowo. — Oszalała — z bystrością umysłu reagował przyjaciel. Alkoholi? W pracy? — Ty chyba zarządzeń nie czytasz — powiedział z zimnym błyskiem pogardy — dla mojej kiepskiej erudycji — w oczach. — To może ja chuchnę? — zmięklam. — No to chuchnij — zgodził się z rezygnacją, przygotowany na najgorsze. Chuchnęłam. — Śledź z cebulą — zawyrokował — fiołek to ty nie jesteś. — Ano nie, jak moja kolejka „doszła” to tylko to w bucie zostało.

Zapadło pełne zażenowanie milczenie. Postanowiłam przyjąć ciężar konwersacji. — Nad czym pracujesz? — zainteresowałam się inteligentnie. — Strzał był w „dziesiątkę”. Przyjaciel rozpromienił się. — Realizuję aktualne postanowienia zarządzenia z dn. 20.X. To wykaz potrzeb — zamachał 2-metrowym zwójem — przetworów papierniczych i materiałów biurowych na rok przyszły. Kompletna rewolucja — rozumiesz? — wszystkie planowane — ołówki, gumki, długopisy, spinacze, zeszyty, formaty, spinacze, Konic marnotrawstwa, choć właściwie — strópił się — mam trochę trudności z zaplanowaniem ilości rolek papieru toaletowego na (paradon) głowę pracownika. I podetknął mi pod nos stosowny paragraf instrukcji wykonawczej, w której srożył się ostry zakaz gromadzenia zapasów artykułów papierowych. Obok paragrafu dotyczącego „ogólnych zasad gospodarki papierem i materiałami biurowymi” znalazłam wyraźnie kilkakrotnie wykorzystanie kopert...

W hotelu „Energetyk” trwają jeszcze prace wykończeniowe, ale sprowadziło się już ponad 50% lokatorów — głównie tych, którzy mieli fatalne warunki mieszkaniowe na kwaterach.

Pierwsi lokatorzy chwaliли sobie zarówno estetykę, jak i funkcjonalność wnętrza. Jest jeszcze nieco

W trosce o zdrowie i życie pracowników, dając do stworzenia im bezpiecznych, higienicznych i wygodnych warunków pracy — Centralna Rada Związków Zawodowych, Naczelna Organizacja Techniczna oraz Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki ogłaszają na lata 1972—1975 ciągły, coroczny, otwarty konkurs w dziedzinie poprawy warunków pracy.

Jako cel konkursu organizatorzy wskazują osiągnięcia trwałe i kompleksowe poprawy warunków pracy, przez likwidację bądź ograniczenie: — zagrożeń stanowiących główne przyczyny powstawania wypadków przy pracy i chorób zawodowych, — szkodliwych dla zdrowia zanieczyszczeń powietrza w pomieszczeniach zakładów ich otoczeniu, — nadmiernego hałasu i wibracji, — szkodliwego promieniowania (ciepłego, jonizującego, mikrofalowego itp.).

Udział w konkursie mogą brać — zbiorowo — istniejące zespoły pracownicze, lub samorządnie zorganizowane w tym celu grupy oraz osoby indywidualne.

Oceną nadesłanych rozwiązań i wręczanie nagród odbywa się etapowo (za każdy rok kalendarzowy). Na zwycięzców czekają wysokie nagrody pieniężne, których suma corocznie przekracza 1 milion złotych.

Zwracając się z apelem do robotników, techników i inżynierów, wynalazców i racjonalizatorów Placu Budowy o jak najszerszy udział w konkursie informujemy, że siedziba Komitetu Organizacyjnego i Sądów Konkursowych znajduje się w Centralnym Instytucie Ochrony Pracy (Warszawa, ul. Tamka 1, tel. 26-34-21 do 5).

Informacje dotyczące konkursu publikuje prasa techniczna, a szczegółowe czasopisma: „Bezpieczeństwo Pracy”, „Ochrona Pracy” i „Przyjaciel przy Pracy”.

Po zdrowie... ..i uśmiech

Codziennie w Zakładowej Przychodni Zdrowia formuje się pokaźna kolejka. Wśród pacjentów chorzy, kandydaci na badania wstępne i okresowe. Przychodnia ma pod opieką 6 tys. osób. Na jednego lekarza — około 3 tys. podczas gdy norma ustalona dla rejonu mówi o 1.600. Lekarki: Wanda Tkaczyk i Barbara Stasiak przyjmują dziennie 200—300 pacjentów. Na nieobsadzone, trzeci etat brak podobno reflektantów, choć podejrzewamy również Wydział Zdrowia o zbyt mało energiczne działanie. Choćby jednak i tę trudność udało by się pomyślnie rozwiązać pozostają kłopoty lokalowe. Kierowniczka przychodni lek. W. Tkaczyk w godzinach przyjęć lekarzy specjalistów (dwa razy w tygodniu) odstępuje im swój gabinet, sama przyjmuje w gabinecie zabiegowym, gdzie i tak panuje nasilony ruch. Przełożona pielęgniarek informuje nas, że na zabiegi zgłasza się 70—100 osób dziennie. Oprócz niej pracują tu pielęgniarki Wanda Szwas, Agata Bocheńska-Malik i Alicja Górecka. Pełnią one dyżury także po południu i w niedzielę — wobec braku lekarzy w tym czasie muszą samodzielnie podejmować odpowiedzialne decyzje. Wydaje nam się, że dużym niedopatrzeniem inwestora jest brak punktu pielęgniarskiego zlokalizowanego bezpośrednio przy blokach. Dla dobra załogi sprawa ta wymaga szybkich rozstrzygnięć. Liczymy, że organizowana obecnie przez doktora Jankowskiego z ZEOU, Rada Zdrowia zajmie się i tą kwestią. Pomimo ciasnoty wygospodarowano w Przychodni pomieszczenie do badania słuchu. Jednak i przez warstwę izolacyjną przedostają się szumy powodowane hukami pracujących w pobliżu maszyn. Chłasy utrudniają a czasem wręcz uniemożliwiają badania klatki piersiowej, powodując zmęczenie personelu Przychodni. Trzeba przyznać, że wyposażenie w urządzenia i aparaty świadczy korzystnie o tym, że Elektrownia dba o zdrowie załogi. Ostatnio Inwestor przyrzekł zakupić dodatkową karetkę zdrowia. Bardzo jest ona potrzebna. Odległość do szpitala i specjalistów wynosi minimum 12 kilometrów. W tej sytuacji własny transport sanitarny jest nieodzowny. Tymczasem z dwóch karetek będących w dyspozycji Przychodni jedna stała się psują drugą unieruchomił brak opon. Tak więc w pracy Przychodni nie brak uciążliwych problemów. Lekarze jednak, jak również pozostali personel każdego pacjenta traktują życzliwie i nikt nie odchodzi z kwikimem. Każdy znajduje tu poradę fachową i... uśmiech.

— Dosię! Przenigdy! — wrzasnęłam, satuwając się ucieczką do toalety. — Niestety, kabina nie miała zamknięcia, a druga nawet otworzyła (zamiast klamki nieskuteczna w użyciu tyżka łotkownika). Nie udało mi się ująć spod karzącej ręki sprawiedliwości. Mam czas rozpałtynąć swoją grzechy i żałować, że nie dokonałam pkt. 7 instrukcji „Gospodarka krakami” i rozstrzygnę — był to „biały krak” wydałniewicz, czy nie. Poszukajcie w biurkach. Może ktoś znajdzie odpowiedź?

Litościową korespondencję uprasza się kierować (na telefonnym — przestęgam papierze) pod adresem: OPTYMISTKA

W hotelu „Energetyk” trwają jeszcze prace wykończeniowe, ale sprowadziło się już ponad 50% lokatorów — głównie tych, którzy mieli fatalne warunki mieszkaniowe na kwaterach.

Pierwsi lokatorzy chwaliли sobie zarówno estetykę, jak i funkcjonalność wnętrza. Jest jeszcze nieco



Codziennie w Przychodni formuje się długa kolejka...

Uwaga konkurs!

Cel - bezpieczeństwo pracy

W trosce o zdrowie i życie pracowników, dając do stworzenia im bezpiecznych, higienicznych i wygodnych warunków pracy — Centralna Rada Związków Zawodowych, Naczelna Organizacja Techniczna oraz Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki ogłaszają na lata 1972—1975 ciągły, coroczny, otwarty konkurs w dziedzinie poprawy warunków pracy.

Jako cel konkursu organizatorzy wskazują osiągnięcia trwałe i kompleksowe poprawy warunków pracy, przez likwidację bądź ograniczenie:

— zagrożeń stanowiących główne przyczyny powstawania wypadków przy pracy i chorób zawodowych, — szkodliwych dla zdrowia zanieczyszczeń powietrza w pomieszczeniach zakładów ich otoczeniu, — nadmiernego hałasu i wibracji, — szkodliwego promieniowania (ciepłego, jonizującego, mikrofalowego itp.).

Udział w konkursie mogą brać — zbiorowo — istniejące zespoły pracownicze, lub samorządnie zorganizowane w tym celu grupy oraz osoby indywidualne.

Oceną nadesłanych rozwiązań i wręczanie nagród odbywa się etapowo (za każdy rok kalendarzowy). Na zwycięzców czekają wysokie nagrody pieniężne, których suma corocznie przekracza 1 milion złotych.

Zwracając się z apelem do robotników, techników i inżynierów, wynalazców i racjonalizatorów Placu Budowy o jak najszerszy udział w konkursie informujemy, że siedziba Komitetu Organizacyjnego i Sądów Konkursowych znajduje się w Centralnym Instytucie Ochrony Pracy (Warszawa, ul. Tamka 1, tel. 26-34-21 do 5).

Informacje dotyczące konkursu publikuje prasa techniczna, a szczegółowe czasopisma: „Bezpieczeństwo Pracy”, „Ochrona Pracy” i „Przyjaciel przy Pracy”.

Francuzi są lekkomyślni... i niedorajdy. Tak wynika z komunikatów przynoszących ponurą statystykę wypadków śmiertelnych w Alpach. A u nas codziennie 100 alpinistów wspina się do pracy po betonowej skarpie, pod kątem 45° w śnieg i mróz — i nic. Mowa oczywiście o ludziach, którzy dojeżdżają (dopływają) do pracy na Plac Budowy motorówką z pontonem. Po drodze przygotowują się do wspinaczki wzmacniając kondycję przy wietrze, deszczu i zadem, bo ponton jest niezaduszony. W zdrowym ciele, zdrowy duch! cieszą się codzienni podróżnicy. Dla osób, które umożliwia-

ją im tę frajdę ufundowali nawet wycieczkę. W programie: przejażdżka pontonem, wspinaczka po skarpie i kąpiel w Wiśle (bez względu na warunki atmosferyczne).

Okruchy i dygresje

Aż boję się wyznać, że na przyzwoty trap potrzeba 1 m3 desek. A już mi przyznają Nobla w dziedzinie matematyki!

—oOo—

Na studniach przepompowych wiszą napisy „Skła-

dowanie materiałów i narzędzi zabronione”, nad napisami składowisko gratów różnego kalibru. Chociaż jedno należałoby chyba zdjąć.

—oOo—

Kozienicki taksówkarze są urodzonymi mentorami. Zawsze można się na postoju poinformować, że: „za 7 zł nie warto zmieniać trzy razy biegów”, „Na osiedle to lepiej piechotą”.

Sądziłem, że ta niechęć tylko do osiedla, ale w związku z dłuższym kursem po mieście, połączonym z postojami udało się nam usłyszeć: „Za 10 zł przyjdźcie czekać na mnie” i władca kierownicy odjechał nawet nie częstując codziennym jak chleb: „do takich pasażerów tylko się dopłaca”.

Mamy dość pozostawiania na utrzymaniu tych biedaków. Proponujemy, aby Wydział Komunikacji MRN cofnął koncesję co większymi miesięcznikom pozwalając im się odkuć finansowo przy zajęciu bardziej stosownym do manier.

(x)



Zima - okres przygotowań

Drużyna piłki nożnej MZKS „Kozienice” po awansie do Ligi Okręgowej powiększyła ilość swych zagorzałych kibiców. Ich przede wszystkim zainteresuje wiadomość, że od 1 października br. kadre piłkarską naszego Klubu trenuje Bogusław Malec, trener o wysokich kwalifikacjach.

Opracowany program szkolenia piłkarzy w okresie jesienno-zimowym podporządkowany został zasadzie „więcej potu na treningach — mniej podczas meczu”. O formach szkolenia zdecydował fakt, że drużyna jest jeszcze zbyt mało zgrana, a wiadomości zawodników z zakresu taktyki więcej niż skromne.

Okazją do zgrania zespołu i wypróbowania zestawień, są mecze towarzyskie, jakie kozienicki piłkarze rozegrają w ciągu listopada z drużynami równorzędnej lub nieco wyższej klasy. Równolegle trwają intensywne treningi, które do 17 grudnia przeprowadzane będą w godz. 11—13 non-stop. Zmiana godzin przeprowadzania tych zajęć (dotychczas od 13.30 do 15.30) jest bardzo korzystna z punktu widzenia fizjologii. Po świątecznej przerwie treningi zostaną wznowione. W styczniu zawodnicy przejdą przez suchą zaprawę. Raz w tygodniu będą odbywać także zajęcia na pływalni w Pionkach. Kontynuując suchą zaprawę w lutym zawodnicy będą trenować na powietrzu rozgrywając mecze sparingowe.

Przy końcu lutego planowany jest wyjazd na obóz szkoleniowy. Termin rozpoczęcia zostanie ustalony z takim wyliczeniem, aby przed rozgrywkami wiosennymi zawodnicy mogli trenować co najmniej 10 dni na własnym boisku.

Równolegle do zajęć praktycznych prowadzone są połączone z dyskusją pogadanki wychowawczo-fachowe n.t. zasad techniki i taktyki gry, przepisów, zasad sportowego życia itp.

Sekcja piłki nożnej podjęła też starania o skierowanie kilku zawodników na sanatoryjne leczenie pourazowe.

Jak wynika z planu pracy okres przygotowawczy przebiegać będzie pod znakiem poprawy kondycji, techniki i taktyki.

Klub dysponuje dostateczną ilością sprzętu. Istnieją jednak braki w osprzęcie (ścianki ruchome, płotki, tablice bramkowe itp.), który pozwala na znaczne uatrakcyjnienie treningów. Starania podjęte ostatnio w POSTiW nie przyniosły rezultatów. Zwrócono się o pomoc do Szkoły Przyzakładowej. Część urządzeń wykonają uczniowie.

Bogusław Malec trenuje obecnie kadre i zespoły (22 zawodników — juniorzy i seniorzy). Instruktor Janusz Gregorezyk — młodzież i rezerwy seniorów. Przydałby się jeszcze jeden szkoleniowiec. Z pewnością zyskałaby na tym młodzież.

Ostatnio wprowadzono do kadry 4 wyróżniających się juniorów. Są to: Adam Kłos, Marian Nowak, Marek Purchała i Janusz Popis. Wszyscy rokują duże nadzieje i jeśli zdołają utrzymać reżim treningowy mają szansę wystąpić w składzie drużyny.

Cieszy nas fakt, że zasłużeni zawodnicy, którzy wprowadzili drużynę do Ligi w chwili rozstania z boiskiem zostawiają godnych następców.



Spotkanie ze sportowcami po wejściu do ligii okręgowej.

„Kozienice” nocna zmiana

DOKOŃCZENIE ze str. 2

ekrany telewizyjne. Trwa operacja odstawiania bloku. Pytam o szczegóły awarii. O 2.20 pierwszy obchodowy bloku inż. Zbigniew Zakrzewski dokonując okresowej kontroli kotła usłyszał szumy w komorze przepustowej. Oznaczało to powstanie nieszczelności. W chwilę później dyżurny inżynier potwierdził diagnozę. Po podjęciu decyzji o odstawieniu bloku zaniżono obciążenie i odstawiono młyn włączający mazut. Przy obciążeniu 100 MW ustąpiła praca jednej pompy zasilającej. W ciągu 29 min. turbina straciła obroty z 3000 do 2500 na minutę. Dyżurny automatyczny Andrzej Luczyński i czuwający nad systemem zabezpieczeń Józef Augustyniak rozwijają taśmy zapisów. Przybywa notatek w dzienniku operacyjnym.

Z góry dochodzą potężne uderzenia. Co się wali? — niepewnie zerkam na kierownika bloku czyniąc na wszelki wypadek rachunek sumienia i powtarzając instrukcję p.poż. Ale on już wie, że to tylko z kondensatorem jest coś nie tak. Wysyła na górę obchodowych a po chwili sam biegnie po schodach jakby to nie była prawie czwartka rano. Jeszcze raz na różnych poziomach nasłuchuje szumów aby choć w przybliżeniu ustalić miejsce awarii. Dokładnie będzie można to zrobić po ostudzeniu kotła. Wtedy do akcji wejdą remonty.

Zbliża się koniec zmiany. Zmęczone twarze. Przysięgam sobie nigdy już w nastawni o awarii nie wspominać — licho nie śpi. Wszystko sprawdziłam. Brak niemalowanego drzewa sprawił, że całe odpukanie było nieważne.

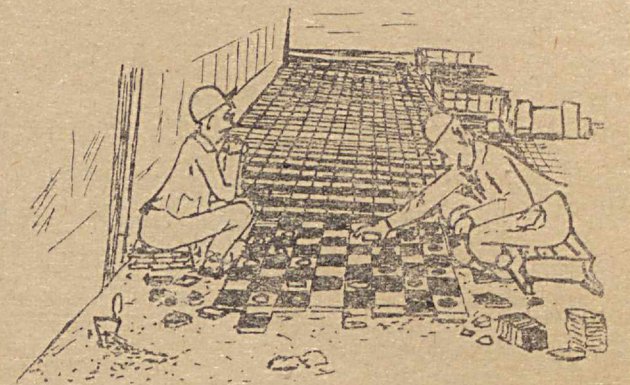
L. Czajkowska

Nie tylko dla pań

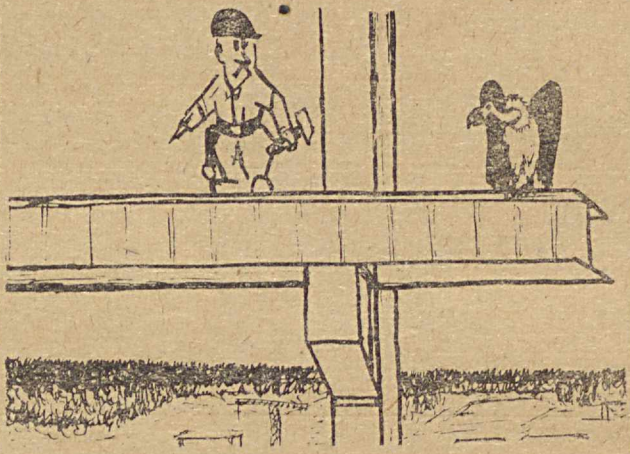
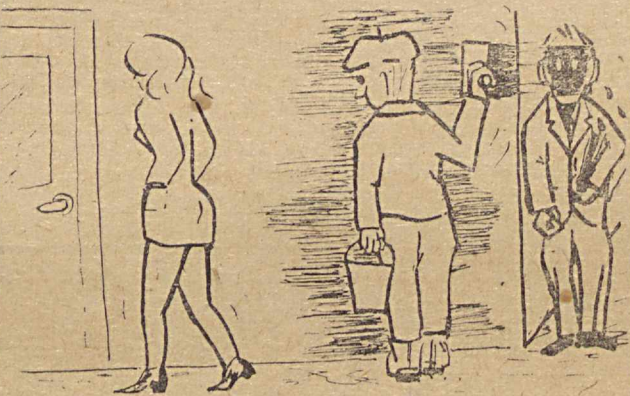
Z inicjatywy Zarządu Powiatowego Ligi Kobiet powstało w Kozienicach 2-letnie Studium Eksternistyczne przygotowujące słuchaczy do matury. O potrzebie utworzenia tej placówki świadczy ilość zgłoszeń, które nie przestają napływać, pomimo, że rok szkolny już się zaczął. Uroczysta inauguracja z udziałem władz powiatowych i kieleckiego Oddziału ZNP odbyła się 10 bm. Naukę podjęło 160 osób rekrutujących się z całego powiatu, w tym 84 z Placu Budowy. Funkcję kierownika Studium powierzono dyrektorce Liceum Ogólnokształcącego — Janinie Dudek.

Główną zasługę w realizacji idei powstania Studium przypisać należy energicznej przewodniczącej ZP Ligi Kobiet — Annie Boruckiej (pełni ona zarazem funkcję przewodniczącej Koła w Elektrowni) oraz Irenie Oziębło, Danucie Maciąg i Leokadii Piwońskiej.

Działaczki Ligi Kobiet już obecnie widzą potrzebę zorganizowania kursów uzupełniających w zakresie szkoły podstawowej — przeprowadzono już wstępny sondaż na Placu Budowy, który potwierdził słuszną kontynuowanie tych form podnoszenia kwalifikacji załogi.



Uśmiechnij się



Po flaszkę do Ryczywołu

Nie tak dawno w naszej stałej rubryce Okruchy i dygresje informowaliśmy o zwolennikach „biegów przełajowych” w kierunku knajpy w Ryczywole, powstrzymując się jednocześnie od wymieniania nazwisk „zawodników”. Niemniej jednak obiecaliśmy, że w przyszłości chętnie przedstawimy ich szerszemu ogółowi.

Na okazję nie musieliśmy długo czekać. — Patrol MO kontrolujący pojadły wyjeżdżające i przyjeżdżające na budowę poinformował nas o nowych przypadkach przewożenia alkoholu w godzinach pracy przez różnych pracowników naszej budowy. Jak się okazuje jedni wyskaku-

ją po jedną butelkę inni po dwie, a są i tacy, że po cztery. W jednym z przypadków w godz. od 12—15 przyłapano na gorącym uczynku ośmiu pracowników budowy i Elektrowni. Są to: Kazimierz M., Marian C. i Leszek Z. z Elektrowni, Stanisław P. i Marian M. z „Beton-Stalu”, Jan K., z „Hydrocentrum” i Jerzy W. z „Elbudu”.

Większość z „przyłapanych” tłumaczyła się, że na zakup alkoholu i opuszczenie miejsca pracy uzyskała zgodę od przełożonego. Sytuacja taka ma miejsce szczególnie w dni wypłat. Można się spodziewać, że nie chodzi tu o podnoszenie wydajności pracy.

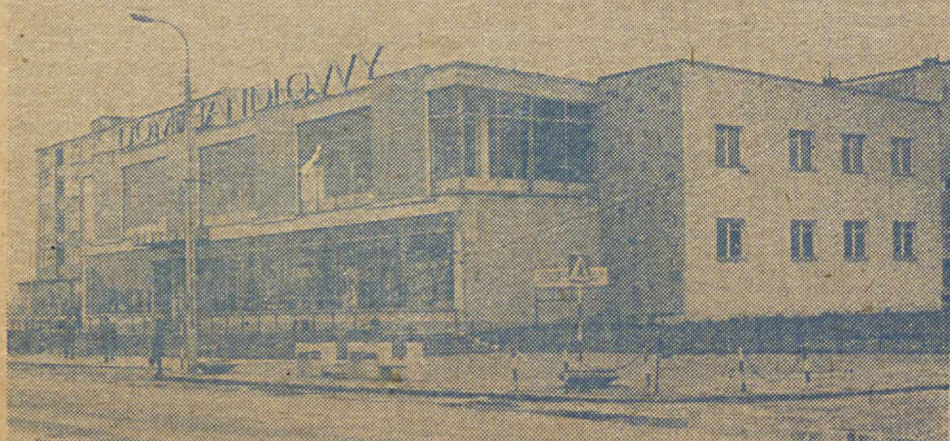
Jeszcze tym razem podaliśmy tylko inicjały naz-

wisk, przy następnej okazji podamy już nazwiska i imiona w pełnym brzmieniu i będziemy napiętnować tego rodzaju wyczyny.

Podajemy również do wiadomości, że dyrekcja Generalnego Wykonawstwa wydała specjalne zarządzenie w tej sprawie. TP

BUDUJEMY ELEKTROWNIE

Wydawca: Plac Budowy Elektrowni „KOZIENICE”
Redaguje Kolegium:
Kierownik redakcji:
TADEUSZ PIWOŃSKI
tel. red. 51 w. 754
redaktor:
Lidia Czajkowska
Zajęcia: S. Bąk
Druk: Radomskie Zakłady Graficzne, Zeromskiego 49.
Nakład: 4.000+35 egz.
Zamówienie nr 2381 P-6



Okazale prezentuje się budynek Domu Handlowego. Niestety, takie powierzchnie handlowe to w Kozienicach rzadkość. O problemach handlu piszemy w następnym numerze.